

Spacer historyczny w Mszanie Dolnej

29 października br. w Mszanie Dolnej odbył się Spacer historyczny. Było to już drugie wydarzenie w ramach projektu, realizowanego przez Stowarzyszenie „Kierunek Przyszłość” oraz Miejską Bibliotekę w Mszanie Dolnej. Prowadzący Michał Wójcik – badacz, publicysta i popularyzator lokalnej historii przybliżył uczestnikom sylwetki osób, spoczywających na mszańskim cmentarzu oraz wywarły znaczący wpływ na dzieje miasta.

Cmentarz parafialny w Mszanie Dolnej został założony ok. 1890 r. i znajdował się wówczas poza terenem zabudowanym. Ze względów sanitarnych zaprzestano pochówków przy kościele. Świadczyło to o rozwoju miasta na przełomie XIX i XX w. Pierwotnie ulica, biegnąca obok nekropolii, nosiła nazwę Cmentarnej. Obecnie jej patronem jest zasłużony duszpasterz i działacz społeczny, ks. Józef Stabrawa, który jako proboszcz mszańskiej parafii, zdecydował m.in. o budowie muru wokół cmentarza.

Przy murze w rogu cmentarza znajduje się grób rodziny Korytowskich, którzy przez krótki czas byli właścicielami dworu. Dla rozwoju Mszy Dolnej ważną postacią był Konstanty Korytowski – kolator nowego kościoła w stylu neogotyckim oraz udziałowiec spółki budującej kolej. Jednak na skutek zamiłowania do hazardu, utracił majątek i popełnił samobójstwo. Z tego faktu wynika jedna z hipotez umieszczenia grobu pod murem, druga – równie prawdopodobna – zakłada, że był to pierwszy pochówek na nowym cmentarzu.

Michał Wójcik wspomniał także rodzinę Kalczyńskich. Rozalia i Julian Kalczyńscy prowadzili działalność handlową. Należeli do nielicznej grupy chrześcijańskich rodzin, zajmujących się z powodzeniem kupiectwem. Z kolei ich syn, Aleksander, prowadził

restaurację, był patriotą i działaczem społecznym. Za działalność konspiracyjną został aresztowany przez gestapo i więziony w obozach Auschwitz oraz Sachsenhausen. Wspomnienia Aleksandra Kalczyńskiego pt. „Przeminęło jak zły sen... Wspomnienia z obozów Auschwitz i Sachsenhausen” wydało niedawno Wydawnictwo Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Nieopodał grobowca rodziny Kalczyńskich znajduje się miejsce pochówku Wiktorii i Jakuba Bardów, rodziców biskupa Franciszka Bardy. Nagrobek z wizerunkiem Matki Bożej zwraca uwagę swoim pięknem. Biskup Franciszek Barda pełnił wiele ważnych funkcji w Kościele, m.in. był rektorem krakowskiego seminarium duchownego. Przez wiele lat kierował diecezją przemyską.

Uczestnicy spaceru historycznego po mszańskim cmentarzu zatrzymali się także przy grobie ks. Wincentego Jankowskiego, proboszcza parafii w latach 1878 – 1917. Jego największym dziełem jest kościół pw. św. Michała Archanioła, wzniesiony w latach 1891 – 1901. Ks. Wincenty Jankowski aktywnie włączał się również w życie społeczne miejscowości.

Kolejnym punktem spaceru było miejsce spoczynku Franciszka Dubowego, który na przełomie XIX i XX w. był dyrektorem mszańskiej fabryki konserw rybnych C. Warhanek, a następnie został wybrany wójtem Mszany Dolnej i przyczynił się do jej znacznego rozwoju. Obok znajduje się grobowiec, w którym zostali pochowani m.in. adwokat Adolf Blok oraz jego żona, Rozalia Blok – córka Franciszka Dubowego.





Przy jednej z głównych alei znajduje się grobowiec rodzin Czaplińskich i Serbeńskich. Spoczywa tam m.in. Władysław Czapliński – lekarz kolejowy i gminny, który dzięki uzyskaniu specjalizacji ginekologicznej przyczynił się do zmniejszenia śmiertelności noworodków i kobiet, które wcześniej nie miały właściwej opieki po porodzie. Z kolei Adolf Serbeński prowadził wytwórnię nart.

Niszczący grobowiec rodziny Winterów przypomina postać drugiego mszańskiego notariusza – Emanuela Wintera. On sam po niekorzystnych dla siebie wyborach na wójta wyjechał z Mszany Dolnej, ale spoczywają tu jego rodzice – Emilia i Edward.

Sędziowie należeli do elity Mszany Dolnej i czynnie uczestniczyli w życiu społecznym i kulturalnym miejscowości. W grobowcu Piwońskich – Kisielów spoczywa sędzia Władysław Kisiel. Z kolei Helena z Piwońskich Kisiel zajmowała się księgowością w fabryce konserw. Należała do najlepiej wykształconych i najlepiej zarabiających kobiet w Mszanie Dolnej w I poł. XX w.

Charakterystyczny drewniany nagrobek znajduje się na miejscu spoczynku sędziego Stanisława Panasia. Był on zasłużonym działaczem społecznym. Wspierał mszański oddział Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Od 1914 r. był komisarzem wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego w Mszanie Dolnej.

Wielką postacią Mszany Dolnej była harcmistrz Barbara Panaś, do dziś wspominana przez wiele pokoleń harcerzy. „Babcia Panasiowa” – wieloletnia komendantka Hufca „Gorczańskiego” zmarła w 2010 r. Była człowiekiem o wielkim sercu i wspaniałą

wychowawczynią, instruktorką i organizatorką obozów harcerskich. Za swoją działalność została odznaczona m.in. Krzyżem Zasługi dla ZHP i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia, a także Orderem Uśmiechu.

W centralnym miejscu cmentarza znajduje się pomnik – mogiła ofiar terroru hitlerowskiego i stalinowskiego. Historię jego powstania przybliżyła Anna Knapczyk. Jest to miejsce pochówku m.in. więźniów zamordowanych przez Niemców w Kasinie Wielkiej. W październiku 1948 r. delegacja członków komitetu oraz więźniów obozów koncentracyjnych przywiozła w specjalnej urnie prochy i ziemię spod ściany śmierci bloku nr 11 w byłym niemieckim obozie zagłady w Oświęcimiu. Na czele delegacji stał Franciszek Knapczyk. Autorem pomnika jest artysta rzeźbiarz, Władysław Jania. Pierwotnie w tym miejscu stał brzozyowy krzyż, który widnieje na archiwalnej fotografii.



Naprzeciwko pomnika spoczywa Piotr Kaleciak, zasłużony działacz mszańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, autor wielu opracowań. Zmarł w 1978 r.

Piękną kartę swoim życiem zapisał farmaceuta Franciszek Fraś, który wraz z żoną Stefanią prowadził aptekę. Podczas II wojny światowej angażowali się działalność konspiracyjną i stanowili

podporę dla wielu mieszkańców.

Uczestnicy spaceru wspomnieli również Sebastiana Flizaka, filologa germańskiego, niezwykle zasłużonego badacza szeroko pojętej kultury zagórzańskiej, autora szczegółowych opracowań, do których odwołują się współcześni naukowcy. Sebastian Flizak założył w Mszanie Dolnej Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące, które miały zasadnicze znaczenie dla podwyższenia poziomu edukacji. Dziełem, które przetrwało do dziś, jest mszański oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

W pobliżu pomnika spoczywa także Olga Illukiewicz – nauczycielka historii, autorka „Kroniki Mszany Dolnej”, która znajduje się w zbiorach Biblioteki Miejskiej.



Uczestnicy spaceru zatrzymali się też przy grobie Ludwika Mroza ps. Dębówka, oficera Armii Krajowej, odznaczonego Krzyżem Virtuti Militari. Ludwik Mróz był związany z Podhalańską Spółdzielnią Owocarską w Tymbarku.

Tuż obok spoczywają duchowni. Ks. prałat Mieczysław Noworyta to zasłużony proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła; długoletni sekretarz generalny Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej Archidiecezji Krakowskiej, a w latach 1950 – 1958

prefekt krakowskiego seminarium duchownego. O. Norberta Bajorka, franciszkanina, pamięta wiele osób. Był kapelanem Sióstr Rodziny Maryi, spowiednikiem dekanatu Mszana Dolna i wielu zgromadzeń zakonnych.

Michał Wójcik wspomniał również o kwaterze, w której spoczywają przedstawiciele rodziny hrabiów Krasińskich. Zaznaczył jednak, że historia tego rodu to temat na osobny spacer.

Uczestnicy wydarzenia zatrzymali się przy grobach dwóch wybitnych mszańskich artystów rzeźbiarzy. Władysław Jania rzeźbił w kamieniu. Był absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, uczniem prof. Ksawerego Dunikowskiego. Zaprojektował m.in. pomnik – mogiłę ofiar hitleryzmu i stalinizmu, a także pomniki Jana Kochanowskiego w Zwoleniu i Sycynie. Z kolei Stanisław Ciężadlik był aktywnym działaczem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Tworzył w drewnie i malował. Jego rzeźby i ołtarze można podziwiać w wielu świątyniach, m.in. w kościele pw. św. Michała Archanioła.

Wybitną postacią, spoczywającą na mszańskiej nekropolii, jest ks. infułat Teofil Skalski, świadek historii, prześladowany i więziony przez władze komunistyczne, autor wspomnień „Terror i cierpienie”. Urodził się w 1877 r. na Podolu. Był prałatem kapituły łuckiej, protonotariuszem apostolskim, administratorem apostolskim diecezji żytomierskiej, oficjałem kurii łuckiej, proboszczem parafii w Kijowie, Łucku i Mszanie Dolnej.

Wędrówka zakończyła się na cmentarzu wojskowym nr 363. Jak podkreślił prowadzący, na tym niewielkim obszarze spoczywają żołnierze różnych narodowości i wyznań. W większości zmarli oni w szpitalu polowym w Mszanie Dolnej na skutek obrażeń odniesionych podczas walk, powikłań z nimi związanych, a także chorób, np. tyfusu i czerwonki. Prowadzący przypomniał także o historycznych wydarzeniach z 1914 r. – rozwiązaniu Legionu Wschodniego oraz uformowaniu się 3. Pułku Piechoty, który

został zaprzysiężony na błoniach przylegających do mszańskiego cmentarza (dziś na tym miejscu znajduje się kaplica).

Projekt „Spotkanie z Historią terenu zagórzańskiego. Historia to Przyszłość” został dofinansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego.



źr./fot.: TV28